S T A N
XIĘZY MISSYONARZOW
CO DO ICH INSTYTUTU, LICZBY DOBR, I FUNKCYI W POLSZCZE.

Kapłani Swieccy w Zgromadzeniu od Miſſyi (przeto Miſſyonarzami nazwani) żyiący, Dwoch'et Osób liczby nie dochodzą w całém Kraiu, oprócz Kleryków, i Koadiutorów Laików.

Ta mała ich gárſztka dzieli ſię nie rachuiąc iuż w Kordonach będących) na ſiédmnaście Domów, tak ſię nazywaią mieyſca ich mieſzkania.

Z tych mieſzkań ieſt 6 Séminaryów na edukowanié XX. Swieckich, i ſiódmy Szpitál géneralny Warſzawſki, gdzie tylko po cztérech, pięciu, a náywięcéy ſzéściu XX. Miſſyonarzów znáyduie ſię. Jako to: w Gniéźnie, w Krakowie na Zamku, w Włocławku, w Kraſnymſtawie, w Wilnie przy Katedrze, w Worniach na Zmudzi; i nié maią tam żadnych Dóbr właſnych, chyba że tylko ſą penſyonowanemi dozorcami dóbr Seminaryſkich, albo Szpitalnych.

Oprócz wymiénionych ſzéściu Séminaryów dozorowi ſwemu zleconych, maią ieſzczé 6 Seminaria na Swieckich Kleryków z ich funduſzami Domom ſwoim inkorporowane, iako to Warſzawſkiému, Krakowſkiému na Stradomiu, Wileńſkiému, Łowickiému, Lubelſkiému, Tykocińſkiemu; w których to Séminaryach trzymaią zawſze Kleryków, ile dochody wyſtárczaią, i rachunek z nich, Zwiérzchności Duchownéy daią.

Formalnych zaś Domów ſwoich maią teraz (po zakordonowaniu Kraiu) XX. Miſſyonarze w ſamey Polſzcze tylko 8. toieſt: w Warſzawie, w Krakowie na Stradomiu, w Łowiczu, w Lublinie, w Tykocinie, w Mławie, w Siemiatyczach, i w Zaſlawiu. W Litwie zaś nie więcéy maią iak 3 Domy, toieſt: w Wilnie, w Łyſkowie, i w Smiłowiczach; wſzyſtkich Domów 11.

Domy: Warſzawſki, Krakowſki i Wileńſki wydaią ſię bydź náyliczniey- ſzé, bo tam XX. Miſſyonarze, oprócz Alumnów Swieckich, trzymaią Seminaria, i náuki dlá ſwoich Kleryków. W inſzych zaś Domach, ledwie po ſiédmiu, ośmiu, a naywięcéy dzieſięciu Miſſyonarzów, według zamierzonéy liczby od Fundátorów, i wyrachowania dochodzi na nich.

Z tych Domów formalnych niektóre ſą fundowane przy Kościołach Parafialnych, na dawnych ich Prowentach, z odięciem niektorych przez Fundátorów, iako to: Propinacyi, Jurydyk, Dzieſięcin, a przydaniem nowych dochodów.

Té przyfundowaniá przy pomienionych Kościołach Parafialnych, albo téż piérwiáſtkowé, gdzieindziéy Miſſyonarzów fundowania, ſtały ſię na niektórych mieyſcach przez Biſkupów, a zatém z chleba duchownego, a na niektórych téż mieyſcach przez Swieckich Panów, tak zaś té, iak i tamté ſtały ſię po większéy części na ſummach przez záſtáw na Wſiach lokowanych.

Z niektó-

Z niektórych Wſiów iuż ſą Miſſyonarzóm ſummy poſpłacane, i na prowizyą tak małą i tak niepunktualną (iak ſię teraz dzieie) podawane. Y reſzta takiémuż ſpłaceniu i takiey prowizyi podlega, kiedy tym czaſem liczba Kapłanów i obligacye przez Fundatorów założone utrzymywać ſię zawſze powinny.

Té fundacye XX. Miſſyonarzów, i nadania ich, nigdzie nieſtały ſię inaczey, iak tylko przez wezwanié do przyięcia ich od Panów częścią Duchownych, częścią Swieckich, i przez zapiſy urzędownie przed różnémi Subſeliami, którym więcey należało wiedzieć o prawności Tranzakcyi, a niżeli Xięży Miſſyonarzóm.

Funkcye Xięży Miſſyonarzów: Miſſye po Wſiach i Miaſteczkach do proſtych Ludzi, nauczaiąc ich wiary i obyczaiów Chrześciańſkich, *gratis*, odprawować. W Seminaryach im inkorporowanych, albo zléconych, Alumnów na Kapłanów Swieckich edukować. Na Rekollekcye Duchowne wſzelkiégo ſtanu ludzi przyimować, i przez pięć albo więcey dni, pokarmem Duchownym, i docześznym opatrować. Parafie im oddane duchownie rządzić. Szkółki przy nich trzymać. Staraią ſię ile możności temu wſzyſtkiemu zadość czynić. Wſzczegulności co do Szkół Parafialnych przykładaią ſię. Oſobliwie w tym czaſie, kiedy wielu Obywatelów z Dziećmi ſię ciſną i prawie gwałtem onym ié narzucaią.

W takim tedy ſtanie, wtakiey liczbie, przy takich dobrach i fundácyach XX. Miſſyonarze znayduiąc ſię, tak ſą temi czaſy, to Kadukami przez róznych otrzymanemi, to zapozwaniami do róznych Sądów *via delationis*, obarczeni, i przyciśniéni, że inſzégo ſpoſobu obronienia ſię i ocalenia ſwego, niewidzą, iak tylko ſupplikować do Wſzech Stanów Rzpltey na Seym terazniey ſzy Zgromadzonych, iako naywyzſzey władzy, o approbowanie ich, i z tym co dotąd maią, i o inſze łaſki w Proiekcie do Konſtytucyi wyrażone ieżeli za potrzebnych Kraiowi oſądzeni będą.

O podobnąż approbacyą Szpitalów Sioſtr Miłoſierdzia dla Ubogich Chorych, i dla Sioſtr po rożnych mieyſcach w Koronie i Litwie (lubo w niewielkiey bardzo liczbie) fundowanych, prośbę zanoſzą, z racyi: że *ex ſuo inſtituto*, ſą do ich Zgromadzenia intereſowani, a i one po niektórych mieyſcach w takichże krytycznych znayduią ſię okolicznościach, iak Zgromadzenie Miſſyonarzów.